

DZIEŃ PIERWSZY

50 letni Jubileusz Bractwa Wybrzeża Masy Kaprów Polskich, rozpoczął się 2 września 2016 r. w godzinach wieczornych w salach Domu Marynarza, Gdynia. Tuż przed 2000 lokalnego czasu zjechali Bracia reprezentujący cztery Masy Polskie: Warszawską, Lubelską, Szczecińską i pełniącą rolę gospodarza Gdańską. Zawitali też goście z Wielkiej Brytanii i Niemiec. Brat Ryszard Lutosławski - Majordomus MKP wręczył gościom materiały informacyjne obchodów Jubileuszu. Spotkaniu towarzyszyły powitalne napitki, i toasty między dawno niewidzianymi Braćmi.

DZIEŃ DRUGI

Zafarancho na Suchej Rewie, Zatoka Pucka, 3 września AD 2016.

Miejszem jubileuszowego Zafarancho na wodzie wybrano Suchą Rewę czyli łąkę piasku ciągnąca się prawie milę przez akwen Zatoki Puckiej. Po 1400 spłynęły na nią tradycyjne kaszubskie łodzie – Pomeranki, przywożąc część gości z portu Chałupy. Pomeranki, którym towarzyszył mały statek XIAŻĘ XAWERY (XX) dobiły do północno wschodniego brzegu rewy. Jachty ARK pod dowództwem Brata Wojtka Dubois, BLUE LADY pod Bratem Maciejem Sokołowskim z Norwegii, jacht MAXIMUS ONE pod Bratem Darkiem Pękałą i jacht FLINT pod jungą Robertem Krzezińskim zakotwiczyły po południowo zachodniej stronie rewy. Otoczona rewa przyjmowała transporty gości przez następną godzinę. Podniesienie bandery Bractwa Wybrzeża na maszcie Pomeranki KNIPDUL jungi Ryszarda Grabowskiego poprzedził krótki posiłek. Brat Kapitan rozkazał Bratu Andrzejowi Radomińskiemu odczytanie Octalogo. Co uczyniono. Krótko witając gości Kapitan przeszedł do kluczowego punktu programu czyli wręczeniu nagrody Chwały Mórza tegorocznemu laureatowi Zygmuntovi Choreniovi – Twórcy Polskich Żaglowców. Topór wręczył Brat Władysław Mierzecki dowodzący Kapitułą przyznającej tę nagrodę. Po przemówieniu Zygmunta Chorenia, który podziękował za uznanie, powrócono do biesiady. Wkrótce została ona przerwana występem chóru Zawiszy Czarnej, który właśnie przybył na rewę na pokładzie XX. Po oklaskiwanym koncercie szantowego chóru wręczono Medal Bractwa Wybrzeża Aleksandrowi Celarkowi, współorganizatorowi zafarancho na rewie, ale przede wszystkim człowiekowi morza, hołdującemu tradycji budowy tradycyjnych łodzi drewnianych i bezsprzecznemu autorytetowi w dziedzinie szkutnictwa i tradycyjnego takielunku. Tuż przed godziną 1900 pierwsze Pomeranki zaczęły odpływać z gośćmi do portu Chałupy skąd autokarem udali się do Gdyni. Jachty podniosły kotwicę po 2000 i obrały kurs na port jachtowy w Gdyni.

DZIEŃ TRZECI

Odświeżenie tablicy poświęconej Bratu Bolesławowi Kazimierzowi Kowalskiemu cyfra 1.

W deszczowe południe na południowym falochronie jachtowego portu w Gdyni odbyło się uroczyste odświeżenie tablicy poświęconej Bratu Bolkowi Kowalskiemu. W odświeżeniu brali udział, małżonka zmarłego w zeszłym roku Brata, Teresa Kowalska, Bracia Wybrzeża, władze Pomorskiego PZZ i przedstawiciel władz miasta Gdyni. Po złożeniu kwiatów i ceremonii poświęcenia tablicy nadeszły krótkie wspomnienia o Bracie Kowalskim wygłoszone przez Kapitana Jerzego Knabe, oraz redaktora Bohdana Sienkiewicza.

Uroczyste Zaf na pokładzie Domu Marynarza, Gdynia, 4.Września AD 2016

Dokładnie o 2017 czasu lokalnego Kapitan Jerzy Knabe przywitał gości. Brat Andrzej Radomiński odczytał Octalogo. Minutą ciszy uczczono Brata Bolesława Kowalskiego i innych Braci z całego świata, którzy odeszli na wieczną wachtę. Kapitan podziękował za uczestnictwo w zafarancho na rewie, za jego organizację Bratu Tomkowi Bordzie a skipperom za przyplłynięcie i zakotwiczenie na redzie rew. Kapitan rozkazał przygotowanie jungów do musztrowania. Jungowie z pełniącym obowiązki Bosmana Bratem Markiem Bilskim opuścili salę. Zostały przekazane i odczytane gratulacyjne listy od nieobecnych Braci Andrzeja Drapelli, Andrzeja Kaszyńskiego i Ziemowita Barańskiego odpowiednio przez Braci Andrzeja Radomińskiego, Jerzego Bekiera i Wiesława Dumkiewicza. Kapitan rozkazał dokonanie pierwszego zwrotu przez Brata Sztormana Andrzeja Radomińskiego. Co uczyniono. Brat Malcolm w imieniu brytyjskiej Mesy Solent odczytał shakespearowską polszczyzną jubileuszowy list gratulacyjny i wręczył cenny podarunek - okrętowy zegar - Bratu Kapitanowi. Zaprzyjaźnieni od lat Bracia z Mesy East England po wygłoszonych gratulacjach wręczyli kolejny prezent, tym razem zegar słoneczny. Brat z Niemiec, Mesa Bawarska, po przemówieniu wręczył dwa bawarskie kufle z okolicznościowymi grawerami. Następnie Bracia i polscy i zagraniczni opuścili salę bankietową udając się do sąsiedniego pomieszczenia, w którym odbyło się mustrowanie jungów na Braci. Kapitan upewnił się, czy nie ma żadnych głosów przeciw przyjęciu któregokolwiek z rekomendowanych jungów do Mesy Kaprów Polskich. Takiego głosu nie usłyszał. Krótkie słowa o jundze Tomku Dobrudzkim z Mesy Warszawskiej wygłosił Brat Andrzej Gawlik, o jundze Jerzym Radomskim z Mesy Gdańskiej i jundze Henryku Wolskim z Mesy Warszawskiej Brat Andrzej Radomiński, o jundze Andrzej Podwysockim z Mesy Gdańskiej Brat Darek Pękała, o jundze Wojciechu Małeckim z Mesy Gdańskiej Brat Roman Bartnicki, o jundze Ryszardzie Grabowskim z Mesy Gdańskiej Brat Tomek Borda, o jundze Adamie Świerczku z Mesy Gdańskiej Brat Marek Zdebski. Po raz kolejny Brat Kapitan Jerzy Knabe upewnił się, że nie ma głosów i słowa przeciw jungom. Przystąpiono do ceremonii. Każdy z jungów składał ceremonialną przysięgę na Octalogo i zostawał pasowany na Brata przez Kapitana MKP. Bracia złożyli życzenia nowoprzyjętym Braciom. Długa ceremonia zakończyła się o 2135. Po powrocie do sali bankietowej Brat Andrzej Radomiński przedstawił kandydaturę Jacka Zazulina na jungę. Jacek mieszka w Londynie, pochodzi z Gdańska i związany jest z działalnością Yacht Klubu Polski Londyn. Wielokrotnie wspomagał Bractwo w międzynarodowych jak i zagranicznych akcjach: Złot w Gibraltarze upamiętniający śmierć Gen. Władysława Sikorskiego, Pierwszy Polonijny Złot Żeglarski w kraju, uroczystości związane z obchodami Rocznic Roku 2012 – roku Władysława Wagnera. Kandydatura jungi Zazulina została przez Braci zaaprobowana. Brat Knabe zarządził głosowanie nad zmianą postanowienia co do ilości Braci zasiadających w Radzie Starszych. Przegłosowano 30 głosów na TAK, 9 głosów wstrzymanych. W Radzie zasiada sześciu Braci pod przewodnictwem Brata Jerzego Paleologa.

Na wniosek Brata Kapitana przegłosowano wniosek do Kapituły Chwały Mórz o przyznanie Bratu Tomkowi Bordzie Medalu Bractwa. Brat Andrzej Gawlik, Sztorman Mesy Warszawskiej wręczył zaktualizowane patenty flagowe Bratu Wojciechowi Kotowi, pierwsza czerwona i 3 białe gwiazdy, oraz Bratu Władysławowi Mierzeckiemu, pierwsza czerwona i biała gwiazda. Wręczenie patentów zakończyło się zwrotem dokonany przez Brata Gawlika.

Brytyjski Brat Malcolm nawiązał do gdańskiego zaffarancho z 2011 roku i zaintonował usłyszane wtedy '100 lat, 100 lat'. Sala podchwyciła kończąc 'I jeszcze jeden i jeszcze raz... '

Po krótkiej przerwie Brat Kapitan zachęcał do większej aktywizacji na internetowym forum Bractwa i zaprosił nowo przyjętych Braci do grup dyskusyjnych. Zafarancho dobiegało końca, gdy zrobiono grupowe pamiątkowe zdjęcie. O 2356 ostatniego zwrotu dokonał Brat Andrzej Radomiński. Bracia z Brankami udali się do pokoi hotelowych Domu Marynarza i na pokłady jachtów cumujących w pobliskim basenie Zaruskiego.

Spisał Darek 101 Pękala – Skryba MKP